****

****

**SPOTKANIE KLUBU 27.04.2018**

**Pies Lili zostaje porzucony i skrzywdzony.**

**Wkrótce czworonóg wraz z innymi zwierzętami mści**

**się na swoich oprawcach.**

**Transgeneza**

Marcin Pietrzyk

Zrobienie dobrego filmu gatunkowego nie jest rzeczą prostą. Trzeba bowiem umiejętnie operować znanymi schematami tak, by całość sprawiała zarazem wrażenie swojskości i świeżości. [Kornél Mundruczó](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505) jeszcze bardziej utrudnił sobie zadanie, mieszając kilka z najbardziej "zużytych" gatunkowych konwencji. Na szczęście Węgier dobrze wiedział, co robi. Jego **"**[**Biały Bóg**](http://www.filmweb.pl/film/Bia%C5%82y%2BB%C3%B3g-2014-712735)**"** to film zaskakujący i przewrotny, ale przede wszystkim to pierwszorzędna rozrywka.

Sama fabuła wydaje się dość niepozorna i może raczej odstręczać, niż zachęcać do obejrzenia obrazu. Bohaterami są młodziutka Lili i jej pies, mieszaniec. Matka dziewczyny właśnie wyjeżdża na trzy miesiące do Australii. Podrzuca więc córkę byłemu mężowi. Ojciec Lili do wylewnych i ciepłych rodzicieli nie należy, o czym przekonujemy się już na samym początku filmu, gdy dość obcesowo traktuje córkę, a jeszcze gorzej jej psa. Tego ostatniego ma zresztą serdecznie dosyć i wkrótce się go pozbywa, ku rozpaczy Lili i samego zwierzaka. Od tej pory śledzimy odrębne losy dwójki bohaterów. Ich doświadczenia pełne są chaosu, brutalności i niepewności jutra.

Na szczęście fabuła jest tu jedynie pretekstem. To, co naprawdę się liczy, to doskonały pomysł na mieszanie gatunkowych pomysłów i zrealizowanie ich z psiej perspektywy. [Mundruczó](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505) dokonuje szybkiego przeglądu przez kanon światowego kina i wszystko to pokazuje z zadziwiającego punktu widzenia, obsadzając w głównej roli psa. W **"**[**Białym Bogu**](http://www.filmweb.pl/film/Bia%C5%82y%2BB%C3%B3g-2014-712735)**"** mamy doskonałe sceny rodem ze slasherów (gdy psi bohaterowie ukrywają się przed sprzedawcą mięsa), dramatów więziennych (sekwencje w schronisku) i sportowych (trening do walki psów). Mamy doskonałą parafrazę scen pościgu z kina akcji (ucieczka przed hyclami) i jeszcze lepsze kino zemsty (okraszone odpowiednią ilością posoki). Są tu również obrazki typowe dla postapokaliptycznych widowisk o zombie (jak otwierająca sekwencja, która przypomina **"**[**28 dni później**](http://www.filmweb.pl/28.Dni.Pozniej)**"**).

Reżyser płynnie przechodzi od jednej konwencji do drugiej. Udowadnia, że choć sam dotąd kina gatunkowego nie robił, to nie ma ono przed nim żadnych tajemnic. Posiada niezbędne wyczucie i bezbłędnie wybiera sceny, które w oczach fanów tego rodzaju produkcji mają szansę uzyskać status kultowych. Prezentowanie ich z psiej perspektywy nadaje im wymaganej świeżości. Widz ma poczucie oglądania czegoś zupełnie nowego, choć przecież jest to jedynie dość wierna rekonstrukcja schematów. [Mundruczó](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505) popuszcza wodze szaleństwa, dzięki czemu **"**[**Biały Bóg**](http://www.filmweb.pl/film/Bia%C5%82y%2BB%C3%B3g-2014-712735)**"** dokonuje transcendencji formalnych ograniczeń. Film Węgra to triumf nieskrępowanego ducha przygody. Ryzykowne balansowanie na granicy kiczu i kina artystycznego dostarcza wyjątkowej mieszanki, która powinna widzom sprawić dużo "frajdy".

**"**[**Biały Bóg**](http://www.filmweb.pl/film/Bia%C5%82y%2BB%C3%B3g-2014-712735)**"** doskonale wpisuje się w zyskujący coraz większą popularność nurt kina niezależnego dokonującego transgenezy mainstreamowych klisz. Te formalne zabawy nie zawsze się udają. Na szczęście [Mundrucz](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505)ó należy do tych twórców, którzy potrafili w pełni wykorzystać możliwości kryjące się w eksperymentach międzygatunkowych. Przy okazji Węgier udowodnił, że zabawy w przypisywanie zwierzętom ról granych "normalnie" przez ludzi sprawdza się nie tylko w wiralowych klipach na YouTubie.



# C:\Users\Ja\Desktop\2018.04.27 biały bóg\Kornel-Mundruczo.jpgKornél Mundruczó

|  |  |
| --- | --- |
| **data urodzenia:** | 3 kwietnia 1975 (43 lata) |
| **miejsce urodzenia:** | Gödöllő, Węgry |

| **reżyser** |  |
| --- | --- |
| 2017  |  |  |  |  |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | [Księżyc Jowisza](http://www.filmweb.pl/film/Ksi%C4%99%C5%BCyc%2BJowisza-2017-786677) [Jupiter holdja](http://www.filmweb.pl/film/Ksi%C4%99%C5%BCyc%2BJowisza-2017-786677) | [1 nominacja](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505/awards)  |  |
| 2014  |  |  |  |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | [Biały Bóg](http://www.filmweb.pl/film/Bia%C5%82y%2BB%C3%B3g-2014-712735) [Fehér isten](http://www.filmweb.pl/film/Bia%C5%82y%2BB%C3%B3g-2014-712735) | [1 nagroda i 2 nominacje](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505/awards)  |  |
| 2010  |  |  |  |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | [Łagodny potwór – projekt Frankenstein](http://www.filmweb.pl/film/%C5%81agodny%2Bpotw%C3%B3r%2B%E2%80%93%2Bprojekt%2BFrankenstein-2010-566708) [Szelíd teremtés - A Frankenstein-terv](http://www.filmweb.pl/film/%C5%81agodny%2Bpotw%C3%B3r%2B%E2%80%93%2Bprojekt%2BFrankenstein-2010-566708) | [1 nominacja](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505/awards)  |  |
| 2008  |  |  |  |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | [Delta](http://www.filmweb.pl/film/Delta-2008-410650) | [1 nagroda i 3 nominacje](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505/awards)  |  |
| 2005  |  |  |  |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | [Joanna](http://www.filmweb.pl/film/Joanna-2005-247415) [Johanna](http://www.filmweb.pl/film/Joanna-2005-247415) | [1 nominacja](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505/awards)  |  |
| 2005  |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [Lost and Found](http://www.filmweb.pl/film/Lost%2Band%2BFound-2005-253573) |  |
| 2004 |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [Kis apokrif no. 1](http://www.filmweb.pl/film/Kis%2Bapokrif%2Bno.%2B1-2004-182109) |  |
| 2004  |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [Mały apokryf 2](http://www.filmweb.pl/film/Ma%C5%82y%2Bapokryf%2B2-2004-253572) [Kis apokrif no. 2](http://www.filmweb.pl/film/Ma%C5%82y%2Bapokryf%2B2-2004-253572) |  |
| 2003  |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [Jött egy busz...](http://www.filmweb.pl/film/J%C3%B6tt%2Begy%2Bbusz...-2003-221942) |  |
| 2003  |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [A 78-as szent Johannája](http://www.filmweb.pl/film/A%2B78-as%2Bszent%2BJohann%C3%A1ja-2003-253578) |  |
| 2002  |  |  |  |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | [Kilka pogodnych dni](http://www.filmweb.pl/film/Kilka%2Bpogodnych%2Bdni-2002-93055) [Szép napok](http://www.filmweb.pl/film/Kilka%2Bpogodnych%2Bdni-2002-93055) | [2 nominacje](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505/awards)  |  |
| 2002 |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [El Robador](http://www.filmweb.pl/film/El%2BRobador-2002-253575) |  |
| 2000  |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [Nincsen nekem vágyam semmi](http://www.filmweb.pl/film/Nincsen%2Bnekem%2Bv%C3%A1gyam%2Bsemmi-2000-225170) |  |
| 2000  |  |  |  |

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
|  | [Afta](http://www.filmweb.pl/film/Afta-2000-253577) | [1 nagroda](http://www.filmweb.pl/person/Korn%C3%A9l%2BMundrucz%C3%B3-264505/awards)  |  |
| 1999 |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [Haribó-Haribá!](http://www.filmweb.pl/film/Harib%C3%B3-Harib%C3%A1-1999-253574) |  |
| 1999 |  |  |  |

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  | [Vörös hold](http://www.filmweb.pl/film/V%C3%B6r%C3%B6s%2Bhold-1999-253579) |  |
| 1998 |  |  |  |

|  |  |
| --- | --- |
|  | [Minöségét megörzi](http://www.filmweb.pl/film/Min%C3%B6s%C3%A9g%C3%A9t%2Bmeg%C3%B6rzi-1998-253576) |

# Kornél Mundruczó, reżyser filmu "Księżyc Jowisza": Jezus był uchodźcą. Dlaczego tak wielu chrześcijan nie chce dziś o tym pamiętać?

- W dniu ataku terrorystycznego w Paryżu byłem w pociągu z Marsylii do Brukseli. Nigdy nie zapomnę tego doświadczenia chaosu i niepokoju, który paraliżuje. Chciałem oddać go w moim filmie - mówi węgierski reżyser Kornél Mundruczó, z którym spotkaliśmy się na Festiwalu w Cannes, gdzie jego film walczył o Złotą Palmę. “Księżyc Jowisza” wchodzi do kin 26 stycznia.

**Łukasz Knap: Skąd pomysł, żeby pana bohater lewitował?**
Kornél Mundruczó: Nie wiem skąd, ale wiem, że obraz człowieka unoszącego się w powietrzu pojawił się na samym początku pracy nad filmem. Latający bohaterowie fascynowali mnie, gdy byłem dzieckiem. Oglądałem wtedy rosyjskie książeczki, w których pojawiał się ten motyw. Dziś ten obraz wydaje mi się szalenie ciekawy, prowokujący, zmuszający do pytań: czy ja w to wierzę, czy mógłbym w to uwierzyć? Gdy pracowałem nad “Podróżą zimową” dla opery w Antwerpii, spędziłem dwa tygodnie w obozie dla uchodźców. Pomyślałem wtedy: a co jeśli bohaterem mojego filmu będzie lewitujący człowiek, który jest uchodźcą?

**Jeden z bohaterów "**[**Księżyca Jowisza**](https://film.wp.pl/ksiezyc-jowisza-6207492783134849c)**" mówi: “Ludzie nie potrafią już patrzeć w niebo”. Dla mnie pana bohater jest symbolem Chrystusa. Lewitowanie jest boskim atrybutem.**
Sam myślę, że jest aniołem, postrzegam jego istnienie jako formę duchowej podróży. Nie powiedziałbym, że jest odpowiednikiem Jezusa, ale przypuszczałem, że może budzić takie skojarzenia. W końcu mieszkamy w Europie, którą ukształtowało chrześcijaństwo. Nawiasem mówiąc, wydaje mi się, że o tym dziedzictwie bardzo szybko zapominamy.

**Chrześcijaństwo jest dla pana ważne?**
Tak, opowieści biblijne postrzegam jako swoje i uważam, że warto je dziś przypominać. Jezus był uchodźcą, jego rodzice musieli uciekać przed wyrokiem śmierci wydanym przez Heroda na nowo narodzone dzieci. Dlaczego dziś tak wielu chrześcijan nie chce dziś o tym pamiętać. Żeby było jasne, mój film nie jest tylko o uchodźstwie, to jeden z jego tematów. Dr Stern jest nieczułym dupkiem, to także film o jego przemianie.

**Nie obawia się pan, że osoby niewierzące mogą mieć problem z odbiorem pana filmu?**
Nie, wydaje mi się, że najbardziej zatwardziały ateista oglądając mój film będzie wiedział, że nie mam potrzeby ewangelizacji.

**Ale chyba można odczytać z pana filmu, że uważa pan, że człowiek będzie lepszy, bardziej moralny, jeśli uwierzy, że jest coś więcej niż życie tu na Ziemi.**
Tak pan myśli? Przede wszystkim wydaje mi się, że człowiek będzie bardziej moralny, jeśli będzie patrzył dalej niż poza czubek własnego nosa. Wszędzie, gdzie bogiem są pieniądze i żądza sukcesu, tam znajduje się miejsce na tęsknotę za metafizyką, która jest zwyczajnie potrzebą sensu. Niektórzy odnajdują ją w medytacji lub jodzie, inni w kościele. Nie oceniam tego, widzę wartość w samym poszukiwaniu.

**W filmie pojawia się postać terrorysty. Chciał pan w ten sposób zabrać głos w sprawie współczesnego terroryzmu?**
W dniu ataku terrorystycznego w Paryżu byłem w pociągu z Marsylii do Brukseli. Nigdy nie zapomnę tego doświadczenia chaosu i niepokoju, który paraliżuje. Chciałem oddać go w moim filmie. Jestem przeciwnikiem przemocy, nie podoba mi się cyniczne podsycanie strachu przed terroryzmem, zwłaszcza gdy służy on temu, żeby nie pomagać tym, którzy tego potrzebują.

**Na Węgrzech, podobnie jak w Polsce, kryzys uchodźczy ma mocny wpływ na politykę i nastroje społeczne.**
Na Węgrzech nie ma już żadnego kryzysu, ponieważ politycy zdecydowali, żeby najpierw zamknąć uchodźców za murami, a potem ich odesłać. Wstyd mi za ludzi, którzy podjęli takie decyzje. Ale nie tylko Węgry dotknęła choroba ksenofobii i strachu przed uchodźcami, którzy w przeważającej większości są zwykłymi ludźmi szukającymi schronienia, o czym mogłem przekonać się dzięki pobytowi w obozach dla uchodźców, gdzie robiłem dokumentację do filmu.

**Viktorowi Orbánowi pana film się raczej nie spodoba.**
Myślę, że go nie obejrzy, ale nie będzie mi z tego powodu przykro. Dostrzegam w kryzysie szansę na lepsze. Kryzys jest sytuację, w której musimy sobie na nowo zadać stare pytanie: co to znaczy być Europejczykiem? Co to znaczy być moralnym? Czy jeśli ktoś rozpaczliwie potrzebuje pomocy, a ja z rozmysłem mu odmawiam, to czy mam prawo nazwać siebie moralnym człowiekiem? W czasie kryzysu trzeba wyjść ze stanu uśpienia, otrzeźwieć, uświadomić sobie, kim się jest lub chce być.

**Czy pana film pomógł panu odpowiedzieć sobie na te pytania?**
Myślę, że tak. Ale wydaje mi się, że po moim filmie widz raczej nie znajdzie odpowiedzi, tylko pytania. Nie wychodzę z założenia, że prawda jest po prawej lub lewej stronie sporu politycznego. Wierzę, że w naszym życiu zawsze jest ważna walka o własną wolność do myślenia, to jest bardzo trudne, bo niewygodne. Zawsze łatwiej jest nam się zgadzać niż nie zgadzać.

**“Księżyc Jowisza” jest zaskakującym miksem. Pełna religijnych odniesień przypowieść, w której jest miejsce na scenę pościgu samochodowego. Nie wierzy pan w klasyczne kino gatunków?**
Jestem wszystkożerny. Z wypiekami na twarzy czekam na nowego “Blade Runnera”, jak i kino tajskie spod znaku Apichatponga Weerasethakula. Ale jako twórca raczej straciłem wiarę w kino gatunków.

**Dlatego nakręcił pan metafizyczno-społeczny thriller s-f?**
(śmiech) czym jest mój film, to chyba pan wie lepiej ode mnie. Oczywiście korzystam z kina gatunków, które jest odbiciem naszej kultury po prostu. Jako że nasza kultura stała się bardziej zróżnicowana i wielogłosowa, wydaje mi się, że powinno znaleźć to odzwierciedlenie w filmie.

**W pana filmie jest dużo scen nakręconych w środku Budapesztu...**
Muszę przyznać, że mieliśmy ogromne trudności z tym, żeby przy stosunkowo ograniczonym budżecie (ok. 4 mln euro - przyp. red.) nakręcić najbardziej wymagające sceny tak, żeby nie paraliżować życia miasta. Kilka scen kręciliśmy o bardzo wczesnych godzinach. Dla sceny pościgu musieliśmy zatrudnić pięćdziesięciu kaskaderów, jeszcze więcej policjantów czuwało nad tym, żeby osobom postronnym nie stała się żadna krzywda.

**W pana poprzedni filmie "**[**Biały Bóg**](https://film.wp.pl/bialy-bog-6027736374420097c)**" główne role grały psy, więc jest pan najlepszą osobą, żeby odpowiedzieć na pytanie, z kim łatwiej się pracuje: z ludźmi czy psami?**
Z psami. Jeśli pies raz nauczy się swojej roli, nie będzie miał najmniejszych problemów, żeby coś w każdej chwili powtórzyć. Człowiek jest najbardziej kapryśnym zwierzęciem.

Rozmawiał Łukasz Knap